

Anna Cichosz, Krzysztof Indyk, Katarzyna Kopec, Piotr Mączka

Wrzesień 1997. Dzięki inicjatywie i przychylności Profesora Emila Orzechowskiego rozpoczęliśmy czteroletnie studia zarządzanie kulturą (*Kulturmanagement*) na niemieckiej Fachhochschule Zittau/Görlitz pod honorowym patronatem UNESCO. Warto podkreślić, że uczelnia w tamtym okresie realizowała głównie kształcenie na kierunkach technicznych, stąd otwarcie nowego, interdyscyplinarnego kierunku zarządzanie kulturą było ważnym elementem jej rozwoju.

Formuła studiów była na ten czas niezwykle pionierska – studia realizowane były we współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim i kończyły się dla nas podwójnym polskim i niemieckim dyplomem. Program stacjonarny realizowany był w Niemczech, gdzie odbywały się zajęcia. Międzynarodowy skład kameralnej, około trzydziestoosobowej grupy, złożonej ze studentów z Niemiec oraz z Europy Środkowo-Wschodniej (Polska, Węgry, Czechy, Łotwa), był ciekawym pomysłem antycypującym programy w zakresie mobilności studenckiej realizowane w okresie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Mieszkaliśmy w zielonej scenerii, w domu gościnnym położonym obok historycznego zamku Klingewalde, w którym odbywała się część naszych zajęć.

Pomysłodawca i wizjoner kierunku, prof. Matthias Theodor Vogt (teatrológ, muzykolog, menedżer kultury, wiolonczelista), zaprojektował studia w formule dualnej (gdzie liczyły się zarówno wiedza teoretyczna, jak i praktyki) odbywające się w podziale na trymestry. Trymestry umożliwiały podjęcie intensywnej nauki zamiennie z okresami zanurzenia w świecie praktyki zarządzania kulturą. Zadanie nie było łatwe – w krótkim czasie realizowaliśmy przedmioty zaplanowane zwykle na tradycyjnie trwający semestr lub dwa. Jednak dzięki temu mieliśmy możliwość poznać wybitnych specjalistów, menedżerów kultury, artystów czy badaczy z całej Europy: prof. Petera Bendixena (ekonomistę kultury), prof. Andreasa Spirę (filologa klasycznego), prof. Matthiasa Munkwitza (ekonomistę, perkusistę), Vincenta Piota (artystę muzyka), prof. Dietera Bingena (wieloletniego dyrektora Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich), prof. Eckeharda Binasa (historyka kultury). Profesor Emil Orzechowski również był gościem i wykładownicą naszych zajęć, ogromnym wsparciem i inspiracją.

Praktyki odbywaliśmy przy realizacji różnorodnych projektów w wybranych organizacjach w różnych krajach, również poza Niemcami, a ubieganie się o możliwość odbycia praktyki było jedną z ważniejszych lekcji przedsiębiorczości. Pracowaliśmy m.in. w podmiotach sektora kultury i mediów (teatry w Görlitz i Moguncji, Fundacja dla Kultury przy realizacji programu „©Poland 2000” podczas Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie nad Menem, rozgłośnia radiowa Radio RAK),

w instytucjach publicznych (np. Ministerstwo Landu Brandenburgii w Poczdamie, Niemiecki Instytut Spraw Polskich w Darmstadt), w organizacjach pozarządowych (Loch Arthur Camphill Community w Szkocji), w przedsiębiorstwach prywatnych (Dresdner Bank, Adam Opel AG Rüsselsheim, VW AG Wolfsburg, HypoVereinsbank Wiesbaden, Dr. Dr. Heissmann GmbH Wiesbaden). W ramach praktyk pracowaliśmy ponadto nad tłumaczeniem i wydaniem (wraz z pozyskaniem licencji oraz wsparcia finansowego) w języku polskim podręcznika prof. Petera Bendixena *Wprowadzenie do ekonomiki kultury i sztuki* oraz przygotowaliśmy szkołę zimową dla studentów zarządzania kulturą z Fachhochschule Zittau/Görlitz na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Studia były naszym oknem na świat w erze przederasmusowej. Jako czteroosobowa grupa polskich studentów uczyliśmy się zarządzania w kulturze, doświadczając kultury i sztuki na co dzień poprzez udział w koncertach, wspólne muzykowanie oraz naukę. Przez liczne podróże i udział w niezwykłych wydarzeniach artystycznych np. w drezdeńskiej Semperoper, włoskiej Arena di Verona, wystawie „documenta” w Kassel tworzyliśmy niezwykle zgraną grupę, skupioną na odkrywaniu przyjemności ze wspólnego studiowania i doświadczania kultury.

To wszystko dzięki Profesorowi Emilowi Orzechowskiemu, któremu na zawsze pozostaniemy wdzięczni za otwarcie przed nami drzwi do wzięcia udziału w tak niezwykłej przygodzie. Profesor w naszych oczach jest wizjonerem, osobą otwartą na różne doświadczenia, traktującą z ogromną ufnością i wiarą swoich studentów, do których i my z dumą się zaliczamy.